

## UZASADNIENIE

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja prokuratora jest zasadna, albowiem w wyniku jej wniesienia ujawniły się podstawy do zmiany wyroku sądu I instancji.

Oskarżony stanął przed zarzutem popełnienia:

- występku z art. 178a § 1 kk, oraz
- występku z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, tj. czynu tego dopuścił się będąc w stanie nietrzeźwości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy prawa materialnego, podkreślić należy, iż przepis art. 42 § 3 kk zawiera podstawy orzekania obligatoryjnego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zakaz ten dotyczy uprawnień do prowadzenia każdego pojazdu mechanicznego. Należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w apelacji, iż zakaz ten ma charakter obligatoryjny w tym znaczeniu, że nie jest możliwe wyłączenie spod jego zakresu jakiegokolwiek pojazdu mechanicznego. Objęte są nim uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych we wszystkich strefach ruchu. Nie jest dopuszczalne ograniczenie tego zakazu do pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Na podstawie art. 42 § 3 kk może być wyłącznie orzeczony zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów dożywotnio. W zakazie tym zakres przedmiotowy zakazu i okres jego orzeczenia są ze sobą zintegrowane (M.Filar Kodeks karny. Komentarz baza Lex). Ustawodawca ogranicza dopuszczalność orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do wypadków popełnienia ciężkiego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w tym czynu z art. 177 § 2 kk, jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości.

W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak tzw. względną obligatoryjność orzekania tego środka (Ryszard A. Stefański „Obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów” - baza Legalis), albowiem ustawodawca przewiduje odstępstwo od obowiązku orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, o ile zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony okolicznościami. Nie ma legalnego, ani zamkniętego katalogu „wypadków uzasadnionych okolicznościami”, wpływających na odstąpienie od obligatoryjnego środka karnego opisanego w art. 42 § 3 kk. Ocena, czy w realiach konkretnej sprawy można mówić o wyjątkowym wypadku należy do swobodnej oceny sądu. W tym miejscu należy wskazać, iż zakaz prowadzenia pojazdów, jako środek karny może pełnić wszystkie funkcje penalne. Na plan pierwszy wysuwa się funkcja indywidualno-prewencyjna. Orzeczony zakaz ma bowiem przede wszystkim uniemożliwić sprawcy ponowne popełnienie przestępstwa tego samego rodzaju, a jednocześnie wyeliminowanie go na pewien czas lub na stałe z ruchu. Środek ten w pewnym zakresie może realizować funkcję wychowawczą – uświadamiając sprawcy konieczność respektowania w ruchu zasady bezwzględnej trzeźwości oraz zachowania innych zasad bezpieczeństwa w ruchu (K. Łucarz „Zakaz prowadzenia pojazdów”, str. 84-95). Ogólnoprewencyjny mechanizm oddziaływania zakazu prowadzenia pojazdów polega przede wszystkim na wzbudzeniu obawy u potencjalnych sprawców, wywoływaniu przekonania o nieopłacalności popełnienia przestępstw skutkujących orzeczeniem zakazu i potrzebie przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Realizacja tej funkcji jest w dużej mierze uzależniona od szybkości i nieuchronności środka karnego oraz od zapewnienia mechanizmów gwarantujących wykonanie orzeczonego zakazu. Orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów pełni także funkcje retributywną, wyrażającą się na wyrządzeniu sprawcy dolegliwości, pozbawia bowiem możliwości prowadzenia pojazdów, co w odniesieniu do niektórych sprawców stanowi nadto dolegliwość o charakterze ekonomicznym. Klauzula wprowadzona w treści art. 42 § 3 kk pozwalająca odstąpić od orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów, a zatem łagodząca rygorystyczność tego uregulowania, wysuwa na plan pierwszy indywidualno-prewencyjną funkcję tego środka karnego. Potrzebę indywidualizacji kary podkreślał nadto Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w opinii do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny w zakresie dotyczącym zakazu prowadzenia pojazdów (opinia Pierwszego Prezesa SN, druk Nr 2115 z 1 lipca 2009 r.).

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, przypomnieć należy, iż oskarżony ma 29 lat, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji rolnej, posiada zobowiązania kredytowe, a zdarzenie objęte tym postępowaniem, opisane w pkt 2 zarzutu, na tle jego dotychczasowej drogi życiowej, ma charakter incydentalny. Z nie kwestionowanych przez oskarżyciela publicznego (apelacja pochodzi tylko od tego podmiotu) ustaleń faktycznych sądu I instancji wynika nadto przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistniałego zdarzenia. Suma tych okoliczności pozwala na ocenę, iż w sprawie zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniający odstąpienie od obowiązku orzeczenia na stałe zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. O tym, że oskarżony zrozumiał swoje naganne zachowanie krytycznego dnia niech świadczy też fakt, iż w toku postępowania rozpoznawczego oskarżony wykazał skruchę, deklarował gotowość dobrowolnego poddania się karze, kładąc nacisk na finansowe zadośćuczynienie pokrzywdzonemu. Wykluczenie oskarżonego, jako dożywotniego kierowcę, spowoduje dla niego zbyt ciężkie skutki i jest nie do pogodzenia z zasadą indywidualizacji kary (środka karnego). Jak już podkreślono, na plan pierwszy wysuwa się tymczasem indywidualno- prewencyjna funkcja zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zasadnie zatem sąd I instancji przyjął, iż w realiach tej sprawy zachodzi wyjątkowy wypadek o jakim mowa w art. 42 § 3 kk. Ten jednak pozwala na odstąpienie od orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów, a nie ograniczenie tego zakazu do określonej kategorii pojazdów, jak przyjęto w zaskarżonym wyroku, co wymagało korekty. Odstępując od orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów, sąd zobligowany jest orzec zakaz prowadzenia pojazdów na zasadzie art. 42 § 2 kk. Ten przepis natomiast daje podstawy do orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów określonego rodzaju na określony czas (zakaz terminowy). Środek ten, jakkolwiek także o charakterze obligatoryjnym, to z uwagi na terminowość, pozwala na dostosowanie do indywidualnego wypadku, zwiększając jednocześnie funkcję ogólnoprewencyjną. Jak podnosi się w doktrynie, o nieuchronności represji można mówić przede wszystkim w tych wypadkach, gdy orzeczenie środka karnego jest obligatoryjne (Ryszard A. Stefański „Obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów” - baza Legalis).

Powracając na grunt przedmiotowej sprawy, oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości na poziomie 1,01 mg/l. Nie dostosował się do podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu – bezwzględnej trzeźwości. Spowodował nie tylko potencjalne, ale konkretne zagrożenie w ruchu, doprowadzając do zderzenia z innym jego uczestnikiem, oraz poważne, trwałe następstwa zdrowotne dla pokrzywdzonego. Uzasadnia to czasowe wyeliminowanie oskarżonego z ruchu lądowego. Stopień przekroczenia ustawowego progu trzeźwości (ponad czterokrotnie), w kontekście konkretnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, nakazuje ukształtowanie zakazu na okres zbliżony do maksymalnego. W ocenie sądu odwoławczego, orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat, w związku z popełnieniem czynu zarzucanego w pkt 2, zapewni realizację celów tego środka karnego.

Kontynuując rozważania o zarzucie naruszenia prawa materialnego, a to art. 47 § 3 kk, należy zauważyć, że określona tym przepisem nawiązka ma charakter względnie obligatoryjny. Obowiązek jej orzeczenia aktualizuje się w wypadku popełnienia czynu m.in. z art. 177 kk, przy czym orzeczenie nawiązki jest warunkowane popełnieniem przez sprawcę tego czynu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, bądź zbiegnięcie z miejsca wypadku. Jej beneficjentem jest pokrzywdzony, lub osoby najbliższe dla zmarłego pokrzywdzonego. Dopiero w sytuacji kiedy ustalenie takiej osoby/osób nie jest możliwe, sąd orzeka nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Względna obligatoryjność tego środka oznacza obowiązek jej orzeczenia, jeżeli zaktualizują się opisane wyżej przesłanki przedmiotowe, jeżeli nie orzeka się środka kompensacyjnego.

W sprawie przedmiotowej sąd I instancji, przypisując oskarżonemu czyn z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, przy ustalonym pokrzywdzonym - po pierwsze orzekł nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, po wtóre orzekł na rzecz pokrzywdzonego kwotę 20.000 złotych, powołując w podstawie jej orzeczenia art. 46 § 2 kk.

Nie wymaga szerszych rozważań, iż orzeczenie nawiązki przewidzianej w art. 47 § 3 kk na rzecz podmiotu innego niż pokrzywdzony, w realiach tej sprawy, jest nie do pogodzenia z treścią powołanej normy, co zostało wyżej wykazane. W

tym miejscu nasuwa się pytanie o charakter prawny środka orzeczonego na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 20.000 złotych. Odpowiedź na to pytanie jest niezbędna dla właściwego zastosowania normy przewidzianej w art. 47 § 3 kk.

Wskazać należy, iż pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) już w postępowaniu przygotowawczym, poprzez swojego pełnomocnika, wnioskował o zasądzenie kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (k. 163). Sąd I instancji przyjął, iż pokrzywdzony w wyniku zdarzenia drogowego doznał szeregu obrażeń w postaci: urazu głowy z głęboką utratą przytomności, krwiaka przymózgowego w okolicy skroniowo ciemieniowej prawej, krwawienia podpajęczynówkowego i obrzęku mózgu, rany tłuczonej ciemieniowej lewej, otarcia skóry czoła i nosa, krwiaka okularowego okolicy oka prawego, złamania kości skroniowej ciemieniowej prawej, złamania kości twarzoczaszki w obrębie prawego oczodołu prawej kości jarzmowej, seryjnego złamania szeregu żeber po stronie prawej, stłuczenia mięszu obu płuc i odmy po stronie prawej, złamania łopatki prawej, stłuczenia prawej ręki i stawu kolanowego prawego, które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu i ciężkie trwałe kalectwo centralnego układu nerwowego w postaci encefalopatii. Obrażenia te pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem drogowym z udziałem oskarżonego. Obrażenia pokrzywdzonego zostały rozpoznane, opisane i zakwalifikowane przez biegłego chirurga. Dokumentacja medyczna pokrzywdzonego dowodzi ponad miesięcznej hospitalizacji pokrzywdzonego (w okresie od 16.11.2015r. do 28.12.2015r.) oraz blisko miesięczną (od 29.12.2015r. do 27.01.2016r.) rehabilitację pokrzywdzonego na Oddziale (...) w P. (k. 151), ze wskazaniem na konieczność dalszego leczenia w POZ i Poradni Neurologicznej. W świetle zeznań pokrzywdzonego, ten w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe, kontynuuje leczenia, wymaga pomocy siostry, która taką pomoc świadczy (zeznania M. M.).

W świetle, tak wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, jak i okoliczności sprawy, mając na uwadze, wysokość przyznanej przez sąd I instancji finansowej rekompensaty na rzecz pokrzywdzonego, nasuwa się ocena, iż jest to w istocie rozstrzygnięcie w trybie art. 46 § 1 kk – zadośćuczynienie za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę. Ustalenia poczynione przez sąd I instancji pozwalały na rozstrzygnięcie w tym trybie. Orzekanie o nawiązce w trybie art. 46 § 2 kk aktualizuje się natomiast wówczas, gdy orzeczenie obowiązku naprawienia szkody (także niematerialnej), określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, co nie miało miejsca w realiach tej sprawy. Stąd zmiana wyroku I instancji co do rozstrzygnięcia z pkt 7 tegoż wyroku i przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia art. 46 § 1 kk, albowiem kwota 20.000 złotych zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego stanowi zadośćuczynienie.

Rozważania te są o tyle istotne, że stosownie do treści art. 47 § 5 kk m.in. orzeczenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości wyższej niż 10.000 złotych (jak w tej sprawie) eliminuje obowiązek orzekania o nawiązce w trybie art. 47 § 3 kk (względna obligatoryjność tego środka kompensacyjnego).

Podsumowując całokształt rozstrzygnięć związanych z przypisaniem oskarżonemu czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, sąd odwoławczy zobowiązany był uzupełnić podstawę prawną skazania za ten czyn o przepis art. 4 § 1 kk. W okresie między wyrokowaniem przez Sąd Rejonowy w Opocznie, a wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy w P. T., jako sąd II instancji nowelizowano Kodeks karny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nowelą z dnia 23.03.2017r. (Dz.U. z 2017r., poz. 966) ustawodawca wprowadził nowe brzmienie przepisu art. 178 § 1 kk, zaostrażając sankcję w wypadku przestępstwa określonego w art. 177 § 2 kk popełnionego w warunkach opisanych w nowelizowanym przepisie. Sąd orzeka bowiem aktualnie w takim wypadku karę pozbawienia wolności w wysokości nie niższej niż 2 lata. Sytuacja prawna oskarżonego na gruncie aktualnie obowiązującego przepisu ulegałaby pogorszeniu. Przypomnieć należy, iż wobec oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności na poziomie 1 roku, przy uwzględnieniu dotychczasowego brzmienia art. 178 § 1 kk, w powiązaniu z art. 177 § 2 kk. Nie wymaga szerszych rozważań, że dotychczasowe przepisy należy ocenić jako względniejsze i te, stosownie do treści art. 4 § 1 kk winny znaleźć zastosowanie do całokształtu rozstrzygnięcia w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt 2 aktu oskarżenia.

Przechodząc do zarzutu rażącej niewspółmierności środka karnego orzeczonego za czyn zarzucany w pkt 1 aktu oskarżenia, na wstępie należy zauważyć, że rażąca niewspółmierność kary o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 kpk zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej

instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1975, z. 3, s. 64). Na gruncie art. 438 pkt 4 nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (SN II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18). Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. Wobec oskarżonego, któremu przypisano czyn wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 kk orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, z wyłączeniem kategorii T. Środek karny opisany w art. 42 § 2 kk, którego orzeczenie w tej sprawie jest obligatoryjne, ma nie tylko charakter represyjny, lecz także pełni funkcję prewencyjną, poprzez wyeliminowanie osoby stwarzającej zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Treść art. 42 § 2 kk wskazuje jednoznacznie, iż ustawodawca formułując nakaz orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości, pozostawił organom wymiaru sprawiedliwości swobodę decyzyjną w zakresie rodzaju pojazdu mechanicznego, jakiego zakaz winien dotyczyć. Istotą środka karnego określonego w art. 42 § 2 kk jest pozbawienie sprawcy występku z art. 178a kk możliwości prowadzenia co najmniej pojazdu, którym sprawca dopuścił się tego czynu zabronionego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, który należy podzielić, że z zakresu zakazu prowadzenia pojazdów nie powinny być wyłączone uprawnienia do prowadzenia takiego pojazdu, przy którego prowadzeniu sprawca dopuścił się przestępstwa. Ograniczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych może być dokonane zarówno od strony "pozytywnej", tj. poprzez wymienienie rodzaju czy rodzajów pojazdów objętych orzeczonym środkiem karnym zakazu, jak i od strony "negatywnej", tj. poprzez wyłączenie spod orzeczonej kary zakazu pojazdów danego rodzaju (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 2006 roku w sprawie IV KK 146/06 LEX nr 188355).

Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, pozwalają na ocenę, iż oskarżony stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i przemawia za czasowym pozbawieniem go uprawnień do kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi w strefie ruchu lądowego. Za takim rozstrzygnięciem przemawia przede wszystkim stopień przekroczenia ustawowego progu trzeźwości, bo ponad czterokrotny. Po wtóre oskarżony przewoził w tym stanie pasażera, stwarzając potencjalne zagrożenie dla tej osoby. Po trzecie w realiach tej sprawy nie zachodzą żadne nadzwyczajne okoliczności leżące po stronie oskarżonego nakazujące przedmiotowe ograniczenie zakazu. Oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu. Prowadzi wprawdzie działalność gospodarczą w zakresie produkcji rolnej, ale ta polega na hodowli trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Posiadanie uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych np. kategorii T jest niewątpliwie pomocne w prowadzeniu takiej działalności, ale nie jest nieodzowne. Ponadto oskarżony ma możliwość skorzystania z pomocy osób trzecich, czy to odpłatnie, czy nieodpłatnie jeżeli chodzi o ewentualną pomoc w prowadzeniu pojazdu mechanicznego przez osoby najbliższe dla oskarżonego. Ograniczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w realiach tej sprawy jest nie do pochodzenia z ogólnoprewencyjnym celem tego środka karnego. Tym bardziej, że całokształt represji prawno karnych w związku z popełnieniem przez oskarżonego czynu z art. 178a § 1 kk oscyluje w granicach dolnego ustawowego zagrożenia karą i środkami karnymi. Z tych powodów Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów dotyczy wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

Zmiany wyroku sądu I instancji w zakresie środków karnych zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych za poszczególne czyny obligowało do modyfikacji wyroku także co do łącznego środka karnego. Wymiar środka łącznego odpowiada przyjętej przez sąd rejonowy zasadzie łączenia kar (zasada absorpcji).

Na zasadzie art. 624 § 1 kpk, Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie II instancji, kierując się względami słuszności. Względy słuszności, o jakich ustawodawca traktuje w art. 624 § 1 kpk, nie odnoszą się do sytuacji materialnej oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, lecz do ich sytuacji rodzinnej lub osobistej, w jakiej się znajdują (np. ciężka choroba). Względy słuszności mogą się także odnosić do konkretnej sytuacji procesowej, w

jakiej się znaleźli. Apelacja prokuratora jest wprawdzie zasadna, ale zasadniczo z powodów leżących po stronie sądu I instancji.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w wyroku.